

Sygn. akt VI U 178/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Góralska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Żarkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 października 2016 r. w S.

sprawy M. B. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek odwołania M. B. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 23 października 2014 roku, nr (...) -2003

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje M. B. (1) prawo do ustalenia wartości kapitału początkowego przy uwzględnieniu zarobków wynikających z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawionego przez (...) SA w W. w dniu 12 marca 2013 roku, w sposób przyjęty przy ustaleniu wartości kapitału początkowego decyzji z dnia 13 maja 2013 roku.

SSO Elżbieta Góralska

Sygn. akt VIU 178/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 października 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z urzędu ponownie ustalił M. B. (1) kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 roku na kwotę 161 841,24 zł. Decyzją tą organ rentowy uchylił w całości decyzję z dnia 13 maja 2013 roku i tym samym nie uwzględnił do podstawy wymiaru kapitału początkowego wynagrodzeń za lata 1974-1978 ujętych w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 12 marca 2013r. wystawionego przez (...) SA w oparciu o wynagrodzenie innego pracownika zatrudnionego na podobnym jak M. B. (1) stanowisku. Organ rentowy przyjął, że w okresie od 20 października 1974 roku do 20 listopada 1978 roku ubezpieczony osiągał wynagrodzenie za pracę na poziomie płacy minimalnej.

Decyzją z dnia 28 października 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych po rozpatrzeniu wniosku z dnia 4 września 2014 roku przyznał wnioskodawcy zaliczkę na poczet przysługującej emerytury od 12 października 2014 roku tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego.

Ubezpieczony wniósł odwołanie od powyższych decyzji wnosząc o ich zmianę poprzez uwzględnienie przy obliczaniu kapitału początkowego wynagrodzeń za lata 1974-1978 ujętych w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 12 marca 2013r. wystawionego przez (...) SA. Ubezpieczony wyjaśnił, iż w wyniku pożaru jaki miał miejsce w zakładzie pracy, wszystkie akta osobowe oraz kartoteki wynagrodzeń uległy zniszczeniu. W związku z powyższym zakład pracy wystawił mu zaświadczenie Rp-7 za lata 1974-1978 na podstawie wynagrodzeń pracownika innego oddziału zatrudnionego na analogicznym stanowisku. Powód wskazywał, iż w poprzednich decyzjach Zakład Ubezpieczeń Społecznych uwzględniał do ustalenia wartości kapitału początkowego wynagrodzenie z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 12 marca 2013 roku.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości. Organ rentowy podkreślił, iż z treści przepisu § 10 pkt 2 rozporządzeni Rady Ministrów 1 kwietnia 1995 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (Dz.U. z 1989 r. Nr 11, poz. 63) wynika, że zarobki zastępcze mogą być przyjęte do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia tylko osobie zatrudnionej przed 1991 roku za granicą. Organ rentowy podkreślił, iż z dokumentacji zawartej w aktach nie wynika, aby ubezpieczony w okresie, z którego żąda przyjęcia wynagrodzenia do podstawy wymiaru kapitału początkowego był zatrudniony za granicą. W związku z powyższym, do ustalenia podstawy wymiaru wnioskodawca powinien wskazać tylko swoje faktyczne wynagrodzenie.

Pismem procesowym z dnia 10 lipca 2015r. organ rentowy wyjaśnił, że podstawą uchylecia decyzji z dnia z dnia 13 maja 2013 roku był przepis art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Organ rentowy podniósł, że przy ustalaniu kapitału początkowego decyzją z dnia 13 maja 2013r. przeoczono fakt, iż zaświadczenie o zarobkach dotyczyło innej niż ubezpieczony osoby (k 58).

W piśmie z dnia 23 września 2015r. ubezpieczony wskazał, że organ rentowy nie miał żadnych podstaw do uchylecia decyzji z dnia z dnia 13 maja 2013 roku, gdyż nie zostały spełnione przesłanki z art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach (k61).

Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie połączył do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy z obu odwołań ubezpieczonego zapisane pod sygn. akt VIU 179/15 i VI U 178/15 i postanowił prowadzić je dalej pod sygnaturą akt VI U 178/15.

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2016 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie odwołania ubezpieczonego od decyzji z 28 października 2014 roku.

Na rozprawie w dniu 20 września 2016r. powód sprecyzował żądanie wskazując, iż wnosi o ustalenie kapitału początkowego w wysokości wynikającej z decyzji z dnia 13 maja 2013r. przy przyjęciu wskazanej tam podstawy wymiaru kapitału początkowego; ewentualnie żąda zmiany zaskarżonej decyzji przez wyliczenie kapitału początkowego na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz zeznań świadków, z których wynika, iż wynagrodzenie ubezpieczonego w 1975r wynosiło 54432 zł, w roku 1976 wynosiło 79776 zł, w roku 1977 wynosiło 75744 zł, w roku 1978 wynosiło 85824 zł.

Sąd ustalił, co następuje:

W okresie od 1 października 1974 roku do 20 listopada 1983 roku ubezpieczony zatrudniony był w Biurze Studiów i (...) S.A. Oddział w S.. Początkowo ubezpieczony zajmował stanowisko starszego asystenta projektanta za wynagrodzeniem 2400 zł. Z dniem 1 lutego 1980r. ubezpieczonemu powierzono obowiązki projektanta - kierownika zespołu za wynagrodzeniem 4300 zł. Z dniem 1 stycznia 1981r M. B. (1) podwyższono wynagrodzenie do kwoty 5500 zł.

Akta osobowe i płacowe ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w (...) S.A. obejmujące lata 1974-1978 nie zachowały się, gdyż uległy zniszczeniu na skutek pożaru.

Na druku Rp-7 z dnia 12 września 2000 roku pracodawca ubezpieczonego wskazał, iż kwota przeciętnego rocznego wynagrodzenia wynosiła:

- w 1979 roku 63.924 zł,
- w 1980 roku 72.480 zł,
- w 1981 roku 92.268 zł
- w 1982 roku 139.572 zł
- w 1983 roku 173.700 zł.

Natomiast w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu ubezpieczonego z 12 marca 2013 roku, obejmującym okres zatrudnienia od 1974 roku do 1978 roku, pracodawca ubezpieczonego określił wynagrodzenie ubezpieczonego na podstawie wynagrodzeń pracownika W. Ł. (1) zatrudnionego na analogicznym stanowisku w Oddziale (...), argumentując to brakiem akt płacowych za 1974-1978. Wskazano, iż łączna kwota wynagrodzenia M. B. (1) wynosiła odpowiednio:

- w 1974 roku 13915 zł,
- w 1975 roku 56580 zł,
- w 1976 roku 68293 zł,
- w 1977 roku 60443 zł,
- w 1978 roku 63852 zł.

Dowód ;

- umowa o pracę k 9
- angaże k 168
- zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 12.09.2000 r., k. 23, pl. dot. kapitału początkowego
- zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 12.03.2013 r., k. 55 pl. dot. kapitału początkowego
- pismo z 14.03.2013 r., k. 37 akt sprawy

Wraz z zaświadczeniem o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 12 marca 2013r. ubezpieczony przedłożył organowi rentowemu pismo pracodawcy z dnia 14 marca 2013r., z którego jasno wynikało że zaświadczenie wystawiono w oparciu o zarobki pracownika zatrudnionego na analogicznym stanowisku.

Dowód ;

- pismo z dnia 14-3-13 k 54 akt (...)

W. Ł. (1) został zatrudniony w (...) Oddział w L. od 3 maja 1973r. na stanowisku asystenta z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 1800 zł. Od 1 sierpnia 1975r. W. Ł. (1) jako asystent projektanta otrzymywał wynagrodzenie

zasadnicze w wysokości 2200 zł. Od dnia 1 lutego 1977r W. Ł. (1) powierzono stanowisko starszego asystenta (jakie zajmował M. B. (2) od 1 października 1974r.) z wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 3400 zł.

Dowód ;

-umowa o pracę i angaże w aktach osobowych W. Ł.

Decyzją z dnia 13 maja 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ustalił M. B. (1) kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 roku. Do ustalenia wartość kapitału początkowego organ rentowy organ rentowy uwzględnił wynagrodzenie wskazane w druku Rp-7 z 12 marca 2013 roku tj. za rok 1974 organ rentowy przyjął zarobki w wysokości 41 547,00 zł, za rok 1975 zarobki w wysokości 56 580,00 zł, za rok 1976 w wysokości 68 293,00z zł, za rok 1978 w wysokości 63 852,00 zł, za rok 1979 w wysokości 83 368,00 zł, za rok 1980 w wysokości 110 430,00 zł, za rok 1981 w wysokości 152 957,00 zł, za rok 1982 w wysokości 242 275,00 zł, za rok 1983 w wysokości 197 548,00 zł. Tak ustalony kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 roku wyniósł 179 485,02 zł.

Dowód ;

- decyzja z 13.05.2013 r., k. 61, pl. dot. kapitału początkowego

- obliczenie wwpw kapitału początkowego, k. 62, pl. dot. kapitału początkowego

Przy okazji rozpoznawania wniosku o emeryturę w wyniku ponownego rozpatrzenia sprawy zaskarżoną decyzją z dnia 23 października 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych z urzędu uchylił decyzję z dnia 13 maja 2013r. i ponownie ustalił wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 roku, odmawiając wliczenia do podstawy wymiaru zarobków za lata 1974 -1978 ujętych w zaświadczeniu wystawionym w dniu 12 marca 2013r przez (...) SA. Tak wyliczony kapitał początkowy wyniósł 161 841,24 zł.

Dowód :

- decyzja z 23.10.2014 r., k 66-67, pl. dot. kapitału początkowego

Decyzją z dnia 2 grudnia 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wobec przedłożenia przez ubezpieczonego umowy o pracę z 1 października 1974 roku uwzględnił wynagrodzenie ubezpieczonego z tytułu zatrudnienia w (...) w okresie od 1974-1978 w kwotach po 2 400 zł miesięcznie. Wartość kapitału początkowego ustalona na dzień 1 stycznia 1999 roku wyniosła 164 292,81 zł.

Dowód :

- decyzja z 2.12.2014 r., k. 79-80, pl. dot. kapitału początkowego

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się uzasadnione.

Zgodnie z treścią przepisów art. 173 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016r., poz. 887, dalej jako: ustawa emerytalna), dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. Wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy (tj. na dzień 01.01.1999 r.– art. 196 ustawy).

Stosownie do przepisów artykułu 174 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy okresy składkowe, o których mowa w art. 6; okresy nieskładkowe, o których mowa w

art. 7 pkt 5 oraz okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

Wreszcie, w myśl przepisu art. 175 ust. 3 i 4 ustawy emerytalnej ustalenie kapitału początkowego następuje w formie decyzji organu rentowego. Organ rentowy wydaje decyzję w sprawie kapitału początkowego w terminie do dnia 31 grudnia 2006 r. Od decyzji organu rentowego przysługują osobie zainteresowanej środki odwoławcze określone w odrębnych przepisach (ust. 3). Ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego następuje w okolicznościach określonych w art. 114 (art. 175 ust. 4).

Spór w przedmiotowej sprawie koncentruje się na kwestii, czy zachodzą ustawowe przesłanki z art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach do ponownego ustalenia przez organ rentowy z urzędu wysokości kapitału początkowego M. B. (1), a w szczególności, czy błąd tego organu, polegający na uwzględnieniu zarobków wskazanych w zaświadczeniu z dnia 12 marca 2013r. mimo, że były to zarobki innego pracownika stanowi okoliczność ujawnioną po uprawomocnieniu się decyzji z dnia 13 maja 2013r., a istniejącą przez wydaniem tej decyzji, która ma wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że już w uchwale z dnia 5 czerwca 2003 r. w sprawie III UZP 5/03, publik. LEX nr 78493 Sąd Najwyższy stwierdził, że odmienna ocena dowodów dołączonych do wniosku o emeryturę lub rentę, przeprowadzona przez organ rentowy po uprawomocnieniu się decyzji przyznającej świadczenie, nie jest okolicznością uzasadniającą wszczęcie z urzędu postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczeń na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Przypomnieć także należy, iż wyrokiem z dnia 28 lutego 2012 roku (sygn. akt K 5/11; Dz. U. z 2012 roku poz. 251) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis art. 114 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przewidujący możliwość ponownego ustalenia z urzędu prawa do świadczenia, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji okaże się, że przedłożone dowody nie dawały podstaw do ustalenia prawa do emerytury lub renty albo ich wysokości, jest niezgodny z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji. Przepis ten utracił moc prawną z dniem ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, czyli z dniem 8 marca 2012 roku.

Trybunał Konstytucyjny uznał, że przepis ten, pozwalający organowi rentowemu w każdym czasie zweryfikować wydaną decyzję i cofnąć prawo do emerytury lub renty albo świadczenie obniżyć jest niezgodny z Konstytucją. Na mocy zakwestionowanego przepisu ZUS miał prawo weryfikować decyzje w przypadkach, gdy po uprawomocnieniu się decyzji okazywało się, że dowody, na których decyzja była oparta nie dawały prawa do emerytury lub renty albo do ustalenia jej wysokości na danym poziomie. Zakwestionowany przepis dawał więc organowi rentowemu możliwość zweryfikowania, nawet po wielu latach, prawomocnej decyzji tylko wskutek odmiennej oceny tych samych dowodów, na których decyzja została oparta.

Trybunał nie zakwestionował przy tym konieczności weryfikacji decyzji emerytalnych i rentowych - w przypadkach, gdy ZUS wykryje, że osoba zainteresowana chciała wyłudzić świadczenia przedstawiając fałszywe dokumenty. W takich przypadkach organ rentowy nadal może zweryfikować prawo do świadczenia, gdyż w ogólnym postępowaniu administracyjnym, w sprawie zakończonej decyzją ostateczną wznawia się postępowanie, jeżeli dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe (art. 145 § 1 k.p.a.).

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że regulacja przewidziana w art. 114 ust. 1a ustawy FUS określała podstawę ponownego ustalenia prawa (na niekorzyść świadczeniobiorcy) w sposób, który pozwala organom rentowym w nieograniczonym zakresie weryfikować prawomocne decyzje rentowe, także te, które zostały wydane wskutek błędu organów rentowych. Konsekwencje tego ponosili wyłącznie świadczeniobiorcy. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego niedopuszczalnym jest, by organ rentowy, po upływie kilku, czy kilkunastu lat (a nawet dwudziestu), w reakcji na stwierdzone nieprawidłowości w procesie ustalania prawa do świadczeń dysponował "doraźnym instrumentem" umożliwiającym weryfikację świadczeń.

Zdaniem Trybunału prawomocność decyzji z istoty swej zakłada ograniczenia wzruszalności. Ograniczenia te służą przede wszystkim zagwarantowaniu zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa. W art. 114 ust. 1a ustawy FUS brak było jakichkolwiek ograniczeń wzruszalności: brak ograniczeń czasowych, brak wskazania rodzajów naruszeń prawa mogących stanowić podstawę wzruszenia prawomocnej decyzji przy równoczesnej możliwości weryfikacji ocennych przesłanek warunkujących nabycie prawa. Nieograniczona możliwość rekwalfikacji dowodów, które stanowiły podstawę wydania pierwotnej decyzji potwierdzającej nabycie prawa, nie spełniała standardu konstytucyjnego. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego naruszenie Konstytucji, polegające na tym, że organ rentowy mógł w dowolnym czasie, bez żadnych ograniczeń, dokonać odmiennej oceny dowodów, które były brane pod uwagę przy wydawaniu decyzji, wymagało przywrócenia stanu zgodnego z prawem, a więc stwierdzenia niezgodności art. 114 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 Konstytucji.

W niniejszej sprawie decyzją z dnia 13 maja 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalając wartość kapitału początkowego M. B. (1) uwzględnił wynagrodzenia za lata 1974-1978 wskazane przez pracodawcę w zaświadczeniu (na druku Rp-7) z 12 marca 2013 roku. Następnie, zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją organ rentowy z urzędu uchylił poprzednią decyzję i ponownie ustalił wysokość kapitału początkowego ubezpieczonego, tym razem z pominięciem owych zarobków, z uwagi na zakwestionowanie zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 12 marca 2013r. Z pisma procesowego z dnia 10 lipca 2015r. wynika, że powodem uchylecia decyzji z dnia 13 maja 2013r. jest fakt, że przy ustalaniu kapitału początkowego w 2013r. przeoczono fakt, iż zaświadczenie o zarobkach z dnia 12 marca 2013r. dotyczyło innej niż ubezpieczony osoby (k 58). Z okoliczności tych wynika, że pozwany dokonał ponownej, odmiennej oceny dowodu, pomimo że z dniem 8 marca 2012 roku przepis art. 114 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS – umożliwiający organowi rentowemu weryfikację prawomocnych decyzji – utracił, na mocy wyroku TK z dnia 28 lutego 2012 roku, moc. W ocenie Sądu Okręgowego wobec utraty mocy obowiązującej przepisu art. 114 ust. 1a ustawy emerytalnej, organ rentowy nie miał jakichkolwiek podstaw prawnych do wzruszenia prawomocnej decyzji z dnia 13 maja 2013r. Tymczasem organ rentowy wskazywał, że podstawą uchylecia decyzji z dnia z dnia 13 maja 2013 roku był przepis art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach.

Zgodnie z treścią art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

W wyroku z dnia 17 marca 2015 r. (I UK 253/14) Sąd Najwyższy wskazał, iż z przepisu art. 114 ust. 1 i 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynika jednoznacznie, że ponowne ustalenie prawa do świadczeń, zarówno na wniosek osoby zainteresowanej jak i z urzędu, wymaga kumulatywnego spełnienia przesłanek ustawowych wymienionych w tym przepisie, zaś w sytuacji, gdy po uprawomocnieniu się decyzji przyznającej prawo do emerytury, nie przedstawiono nowych dowodów, istniejących przed dniem wydania tej decyzji a nieznanych w tym dniu organowi rentowemu, organ rentowy nie może z urzędu wszcząć postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczeń w trybie art. 114 ust. 1 tej ustawy. Odmierna interpretacja tego przepisu, a mianowicie przyjęcie, że przepis ten nawet po upływie wielu lat, przyznaje organowi rentowemu kompetencję do wszczęcia postępowania z urzędu wyłącznie w oparciu o odmienną ocenę wcześniej przedłożonych dowodów, zdaniem Sądu Najwyższego, narusza zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji

Uwzględniając prawidłową interpretację art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, zapoczątkowaną uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2003 r. w sprawie III UZP 5/03, publik. LEX nr 78493, uznać należy, że przepis ten nie obejmuje takich sytuacji, w których błędne ustalenie przez organ rentowy prawa do świadczenia lub jego wysokości nastąpiło z przyczyn leżących wyłącznie po stronie tego organu (w niniejszej sprawie ustalenie zawyżonej wysokości kapitału początkowego na skutek błędnej oceny dowodu będzie miało bezpośredni wpływ na świadczenie emerytalne ubezpieczonego).

W orzecznictwie podkreśla się, że moc wiążąca orzeczenia merytorycznego oznacza, iż w kolejnym postępowaniu, w którym pojawiła się konkretna kwestia, nie podlega ona już ponownemu badaniu, innymi słowy - przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym kwestia ta nie może być już w ogóle badana. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, pomimo prawomocności rozstrzygnięcia, dopuszczalne jest jednak ponowne badanie uprawnień strony do świadczenia, z pominięciem rygorystycznych przepisów o wznowieniu postępowania. Zgodnie bowiem z treścią art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Regulacja ta obliguje sąd, aby rozpatrując odwołanie od decyzji wydanych na podstawie tego przepisu, w pierwszej kolejności zbadać, czy opiera się ono na "nowych dowodach" lub "ujawnionych okolicznościach" nieznanymi organowi rentowemu w chwili orzekania, a istniejących przed wydaniem prawomocnej decyzji, które dodatkowo "mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość (wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 października 2015 r., III AUa 395/15 oraz z dnia 9 marca 2016 r., III AUa 1705/15).

W wyroku z dnia z dnia 21 kwietnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku (III AUa 1239/15) wskazał, że na podstawie 114 ust. 1 u.e.r.f.u.s. wielokrotnie i w każdym czasie można wznowiać postępowanie. Jest to instytucja, która procedurę ponownego ustalania prawa do świadczeń i ich wysokości reguluje w sposób odrębny - szczególnie. To jest sposób, korzystający z pierwszeństwa w stosunku do przepisów kodeksu postępowania cywilnego (zwłaszcza do art. 403 § 2) i kodeksu postępowania administracyjnego (zwłaszcza do art. 145 § 1 pkt 5). Sąd Apelacyjny w Białymstoku podkreślił, że nawet prawomocny wyrok sądu ubezpieczeń społecznych nie zamyka organowi rentowemu, ani zainteresowanemu odpowiednio drogi do: zakwestionowania przyznanych uprawnień lub możliwości ponownego złożenia wniosku o świadczenie. Jednak niezbędnym warunkiem powtórnego ustalania prawa do świadczenia przed sądem ubezpieczeń społecznych jest powołanie nowych dowodów lub wskazanie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji organu rentowego, które mogą mieć wpływ na stwierdzenie istnienia (nieistnienia) dochodzonego (przyznanego) prawa.

W analogicznej jak niniejsza sprawie w wyroku z dnia 10 czerwca 2016 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku (III AUa 195/16) zaznaczył, że użyty w art. 114 ust. 1 u.e.r.f.u.s. zwrot "ujawniono" wskazuje, że okoliczności stanowiące przesłankę weryfikacji prawomocnych decyzji rentowych nie powinny być znane organowi rentowemu w chwili rozstrzygnięcia sprawy. Odmierna ocena treści dotychczasowych dowodów znajdujących się w aktach emerytalno-rentowych nie jest ujawnieniem okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji - te bowiem były znane organowi i stanowiły podstawę wydania poprzedniej decyzji. Zatem do wznowienia postępowania w trybie art. 114 ust. 1 u.e.r.f.u.s. wymagane jest ujawnienie okoliczności nieznanymi organowi rentowemu w chwili orzekania, ale istniejących przed wydaniem decyzji, czyli takich okoliczności, które nie były znane organowi rentowemu w chwili orzekania o wysokości kapitału początkowego, a nie takich, które zostały przedłożone wprawdzie organowi rentowemu w chwili orzekania o wysokości kapitału, a nie zostały uwzględnione.

W konsekwencji uznać należy, że po ogłoszeniu w dniu 8 marca 2012 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r. w sprawie K 5/11 (Dz. U. z 2012 r. poz. 251) z polskiego porządku prawnego usunięta została podstawa prawna ponownego rozpoznania z urzędu uprawnień i weryfikacji wysokości świadczeń nienależnych, lecz przyznanych, czy ustalonych wskutek niewywołanego przez świadczeniobiorcę błędu organu rentowego (postanowienie SN z dnia 15 stycznia 2013 r. w sprawie III UZP 5/12).

Decyzją z dnia 13 maja 2013 r. organ rentowy wyliczył M. B. (1) wysokość kapitału początkowego w oparciu o zarobki innego pracownika zatrudnionego na zbliżonym stanowisku, z czego nie można jednak wnosić, iż na pewno wysokość kapitału została zawyżona. Zauważyć bowiem należy iż do 31 stycznia 1977r W. Ł. (1) był asystentem i zarabiał mniej od ubezpieczonego (wynagrodzenie zasadnicze 1800 zł od 3 maja 1973r., od 1 sierpnia 1975r. w wysokości 2200 zł). Ubezpieczony był tymczasem zatrudniony wyższym stanowisku starszego asystenta już od 1 października 1974r. z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 2400 zł.

Podkreślić też należy, że ustalenie wysokości kapitału początkowego w decyzji z dnia 13 maja 2013r. w oparciu o zarobki W. Ł. (1) nastąpiło z przyczyn leżących wyłącznie po stronie organu rentowego, który zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 12 marca 2013r. uznał za wiarygodne i miarodajne. Co istotne wraz z zaświadczeniem ubezpieczony przedłożył pismo pracodawcy z dnia 14 marca 2013r., z którego jasno wynikało że zaświadczenie wystawiono w oparciu o zarobki innego pracownika zatrudnionego na analogicznym stanowisku (k 54). W tej sytuacji nie sposób uznać, że podstawą decyzji z dnia 23 października 2014r. była jakakolwiek nowa okoliczność nieznaną organowi rentowemu. Dodać należy, iż bezpodstawna ingerencja w wysokość kapitału początkowego wiązałaby się z istotnymi, negatywnymi skutkami dla ubezpieczonego, w postaci niższego świadczenia emerytalnego.

Z powyższych względów zasadne jest przyjęcie, że odmienna ocena dowodu w postaci zaświadczenia z dnia 12 marca 2013r. przy ustalaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego nie stanowi okoliczności ujawnionej po uprawomocnieniu się decyzji z dnia 13 maja 2013 r., która ma wpływ na prawo do świadczenia lub na jego wysokość. Organ rentowy przyjmując, że zachodzą łącznie wszystkie ustawowe przesłanki z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej do ponownego ustalenia przez organ rentowy z urzędu wysokości kapitału początkowego naruszył zatem powyższy przepis poprzez jego nieprawidłową wykładnię i zastosowanie.

Ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie dokonane zostały przez Sąd w oparciu o zaoferowany przez strony materiał dowodowy – w szczególności na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach rentowych, w aktach osobowych, złożonych do akt angażach. Autentyczność dokumentów nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu. Dokumenty zostały sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd ocenił je jako wiarygodne. Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania ubezpieczonego oraz świadków, gdyż były one spójne, a nadto pokrywały się one z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Podkreślić jednak należy, iż zeznający z racji znacznego upływu czasu nie pamiętali dokładnych okresów zatrudnienia, ani wysokości i zasad wynagradzania.

Wobec powyższego, Sąd na mocy przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał M. B. (1) prawo do ustalenia wartości kapitału początkowego przy uwzględnieniu zarobków wynikających z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawionego przez (...) S.A. w W. w dniu 12 marca 2013 roku, w sposób przyjęty przy ustalaniu wartości kapitału początkowego decyzją z dnia 13 maja 2013 roku.

Na zakończenie dodać można, iż w ocenie Sądu Okręgowego ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że brak jest podstaw do ustalenia wartości kapitału początkowego w oparciu o zeznania świadków i przedłożone dokumenty. Jak wynika z zeznań świadków i skarżącego jego wynagrodzenie składało się z pensji zasadniczej oraz premii wyliczanej od zysku. Żadna z przesłuchanych osób nie potrafiła wskazać w jaki dokładnie sposób wyliczano premię, brak jest także danych dotyczących zysku za poszczególne miesiące, czy kwartały. M. B. (2) zeznał, iż zasady wyliczania premii mogły być skomplikowane, bo trzeba było uwzględniać koszty prowadzenia firmy i koszty projektów, nadto zeznał, że premia była wyliczana od zysku w ramach oddziału. Już z tego powodu brak jest podstaw do dokonywania ustaleń w zakresie wysokości premii otrzymywanej przez ubezpieczonego na podstawie zapisów o premii uzyskanej przez E. P., skoro pracowała ona w innym oddziale. Ponadto w spornym okresie E. P. pracowała jako projektant, a więc na innym niż ubezpieczony stanowisku. Brak też podstaw do ustalenia wynagrodzenia M. B. (1) w oparciu o zeznania i dokumenty J. D., czy R. S.. Obaj pracowali bowiem w innych niż ubezpieczony pracowniach i jak zeznawali nie zarabiali tyle samo co skarżący. Ponadto J. D. był starszym asystentem dopiero od 15 grudnia 1977r., a R. S. od 1977r. Co więcej, każdy ze słuchanych świadków wskazywał, iż ich wynagrodzenia znacznie różniły się od siebie. Tym samym twierdzenia ubezpieczonego co do porównywalności, czy tożsamości wynagrodzeń nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Jak wskazuje się w orzecznictwie nie jest możliwe przeliczenie wysokości świadczeń w oparciu o jakąś hipotetyczną uśrednioną wielkość premii uzyskiwanej przez ubezpieczonego, wywiedzioną z wysokości premii wypłaconych innym pracownikom. Stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny, określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały ustalone między pracodawcą i konkretnym pracownikiem. Uśrednione obliczenie

wysokości wynagrodzenia - oparte na wynagrodzeniu otrzymanym przez innych pracowników - nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. W przypadku wynagrodzenia zasadniczego lub innych obligatoryjnych składników wynagrodzenia, wynikających z obowiązujących przepisów, można przyjąć najniższe wynagrodzenie obowiązujące w czasie, którego dotyczy żądanie uwzględnienia tego okresu do przeliczenia podstawy emerytury. W przypadku jednak takiego składnika wynagrodzenia, jakim jest premia, konieczne jest istnienie dowodów potwierdzających bez wątpliwości fakt wypłacenia premii oraz jej wysokość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 lutego 2014 r. III AUa 593/13).

ZARZĄDZENIE

1 (...),

2(...).

3 (...).